w Luboniu
ul. Żabikowska 42 tel. 130-97
62-031 LUBOŃ

Wszystkim ojcom z okazji święta, które przypada 23 czerwca ŻYCZYMY POWODZENIA w trosce o rodzinę.

W następnym numerze wywiad z Mistrzem Europy piłce nożnej juniorów.

LWIEŚCI LUBOŃSKIE

NR 6 (31) Czerwiec 1993 Cena 2500 zł

50 LAT I III LIGA

Oto bezpośredni twórcy lubońskiego sukcesu. Piłkarze, dzięki którym Luboń staje się bardziej znany nie tylko w województwie. Od lewej stoją: Piotr Szala, Ryszard Wróbel, Dariusz Grek, Marek Kwiatkowski, Jarosław Szymański, Marek Wiórek, Maciej Rozumski, Sławomir Świątek, Sławomir Sobkowiak, Grzegorz Franek, Ryszard Rybak (II trener), Ryszard Marcinkowski (I trener). W przysiadzie: Andrzej Paukszteło, Jacek Jarlaczyk, Dariusz Grześkowiak, Waldemar Czachowski, Robert Bukowski, Maciej Starzonek, Piotr Smelka, brakuje na zdjęciu: Mariusza Gawrona, Sławomira Kubickiego, Rafała Stroińskiego i Rafała Tabaki.

W niedzielę 13 czerwca odbędą się uroczystości związane z 50 - leciem powstania Lubońskiego Klubu Sportowego, zbiega się to z zakończeniem sezonu piłkarskiego i awansem LKS-u do III ligi.

Króciutko o historii.

Luboński Klub Sportowy założono w latach niemieckiej niewoli w 1943 roku. Powstał on na bazie trzech przedwojennych organizacji sportowych: Towarzystwa Gimnastycznego "SOKÓŁ", Związku Strzeleckiego i Grona Miłośników Sportu. Jednym z założycieli, konspiracyjnego wówczas klubu, był jego długoletni, późniejszy prezes Stanisław Pawlicki, wywodzący się z "Sokoła" i Ludwik Zawielak ze Związku Strzeleckiego. Pierwszy mecz rozegrano w lipcu 1943 r., z dębiecką drużyną w pobliżu dzisiejszego stadionu przy ul. Rzecznej. Tuż po wojnie, w kwietniu '45 wybrano pierwszy zarząd i rozpoczęła się normalna praca. Pozycja klubu była zmienna. LKS odnosił sukcesy w latach 1956 - 1963, będąc w lidze wojewódzkiej, nie mówiąc o latach ostatnich. Wszystkich, którzy chcieliby dowiedzieć się czegoś więcej, odsyłamy do lektury - książki autorstwa Stanisława Malepszaka, wydanej przez Luboński Klub Sportowy, napisanej z okazji 50 - lecia klubu. Przedstawia ona historię klubu od początku do maja br. Pozycja ta ilustrowana jest ponad 60 zdjęciami, często unikalnymi. Książkę nabyć będzie można podczas uroczystości na stadionie a także w "Mini - księgarni" mieszczącej się w Bibliotece Miejskiej.

Wspomniane uroczystości rozpoczną się o godz. 14 mszą św. w kościele św. Barbary, na pl. Wolności, podczas której poświęcony zostanie sztandar Lubońskiego Klubu Sportowego, ufundowany przez Radę Miejską Lubonia z okazji jubileuszu. O godz. 16 na stadionie przy ul. Rzecznej odbędzie się uroczyste i oficjalne przekazanie sztandaru Lubońskiemu Klubowi Sportowemu oraz ostatni mecz mistrzowski w wiosennej rundzie, pieczętujący, wywalczony na 4 kolejki wcześniej, awans do III ligi.

c.d. str. 5

Ciekawe wyniki ANKIETY WŚRÓD RADNYCH

str. 7

KRÓTKO

● Poznań jest miastem w którym istnieje silne lobby rowerzystów. Chcą mieć wpływ na politykę sprzyjającą rozwojowi komunikacji rowerowej i turystyki. Pod koniec lutego ukazał się biuletyn rowerzystów miejskich "OSTATNI DZWONEK" - miesięcznik wydawany przez Polski Klub Ekologiczny. Numer ten zapowiada powstanie w niedalekiej przyszłości ogólnopolskiej gazety poświęconej tej tematyce.

● Dzikie wysypisko o powierzchni hektara, które z powodzeniem funkcjonowało na końcu ul. Rivoliego zostało zlikwidowane. Koszt tego porządku wyniósł 50 milionów złotych! Może to wzbudzi refleksje u bałaganiarzy.

● Wszystkich, którzy zamówili lub chcieliby nabyć książkę pt "PARAFIA ŚW. JANA BOSKO NA TLE HISTRII LUBONIA" informujemy, że można tego dokonać w Bibliotece Miejskiej przy ul. Żabikowskiej 42.

Stanisław Malepszak

1943 50 LAT LUBOŃSKIEGO KLUBU SPORTOWEGO 1993

LUBOŃ 1993

POMIARY FLUORU

W Luboniu zainstalowano kolejne zapowiadane wcześniej urządzenie do pomiarów zanieczyszczeń powietrza. W związku z tym, że Zakłady Chemiczne uznane zostały za najbardziej uciążliwe dla środowiska w naszym województwie. Postanowiono dokonywać pomiarów ciągłych skażenia powietrza związkami fluoru, emitowanymi przez ten zakład. Podobne urządzenie działa już po wschodniej stronie Warty we wsi Babki. Pomiary prowadzone będą do końca roku, pozwolą określić i porównać w jakim stopniu występuje zanieczyszczenie związkami tego pierwiastka. Tak więc obecnie w naszym mieście dokonuje się pomiarów trzech czynników: stężenia SO_2, zapylenia i zanieczyszczenia związkami fluoru. Prawdopodobnie też w przyszłym roku uruchomione zostanie kolejne urządzenie dokonujące pomiaru zanieczyszczeń tlenkami azotu.

(PPR)

CORAZ WIĘCEJ KUBŁÓW

Rozpoczęto wyposażanie kolejnego obszaru miasta w kolorowe kubły do selektywnej zbiórki odpadów. Mieszkańcy Górnego Lasku, pomiędzy ulicami: Sobieskiego, Dworcową i Krętą oraz w rejonie ulic Kwiatowej i Fornalskiej mogą skorzystać z tej pro - ekologicznej akcji. Przypomnijmy, każdy właściciel i użytkownik posesji otrzymuje za darmo trzy pojemniki - koloru żółtego do szkła , czerwonego do metali i niebieskiego do pozostałych odpadów. Odpłatność za cykliczne opróżnianie kubłów, wynosi tylko 5 tys. zł od osoby miesięcznie. W budżecie miasta na ten cel przewidziana jest suma 400 mln zł. Pozwoli to na wyposażenie w kubły pozostałej części miasta. W okresie wakacyjnym rozpocznie się akcję w rejonie Żabikowa.

(PPR)

MODA NA ANTAGONIZMY LOKALNE

W poniedziałek 24 maja odbyła się uroczystość bierzmowania w kościele św, Trójcy na Dębcu. Sakrament ten przyjęła także młodzież lubońskiej parafii św.Jana Bosko. Przygotowaniom do tej uroczystości towarzyszyły antagonistyczne ekscesy. Po jednym ze spotkań, wracająca młodzież lubońska została dotkliwie pobita przez chuligańską grupę, składającą się prawdopodobnie z mieszkańców Dębca. Niektórym udzielono nawet pomocy szpitalnej. W obawie przed powtórzeniem się tych awantur, wildecka policja kontrolowała teren przykościelny w czasie samej uroczystości bierzmowania.

OCHRONA ŚRODOWISKA W HOLANDII

Pod koniec kwietnia przez tydzień przebywała w Holandii 40 osobowa delegacja wójtów i burmistrzów z województwa poznańskiego. Głównym celem wyjazdu było zapoznanie się z nowoczesnymi technologiami oraz organizacją służb ochrony środowiska.

Uczestnicy zapoznali się ze sposobami eksploatacji dużego wysypiska odpadów stałych dla kilkunastu gmin oraz odwiedzili spalarnię odpadów komunalnych i chemicznych w rejonie Rotterdamu. Przedstawiciele władz lokalnych w gminach omawiali działania w zakresie racjonalnej gospodarki odpadowej, umożliwiającej wysegregowanie surowców wtórnych i kompostowanie znacznej części pozostałych odpadów. Przedstawiono również stację pozyskiwania wody dla Amsterdamu oraz oczyszczalnie ścieków komunalnych i przemysłowych (browaru Heinken). W Ministerstwie Ochrony Środowiska przedstawiono różne formy współpracy z organizacjami proekologicznymi w Polsce.

Jako uczestnik tego wyjazdu chciałbym podzielić się kilkoma moimi obserwacjami:

1. Holendrzy traktują sprawy ochrony środowiska poważnie i działają konsekwentnie,
2. nakłady na działania proekologiczne są znacznie wyższe niż w Polsce, ale porównując je z płacami można przyjąć, że procentowo są zbliżone,
3. inwestycje typu wysypisko odpadów czy spalarnia są eksploatowane przez samodzielne przedsiębiorstwa, powołane przez związki gmin, korzystających z tej inwestycji (umożliwia to racjonalne wykorzystanie sprzętu i technologii)
4. prawo ochrony środowiska przechodziło ewolucję stosunkowo niedawno, pod naciskiem opinii społecznej, żądającej od polityków uchwalenia radykalnych ustaw, a od przemysłu ich przestrzegania.

Wojciech Dutka

Wysypisko przy ul. Żabikowskiej - eksploatować, czy rekultywować?

W centrum miasta między osiedlem mieszkaniowym "Lubonianka" a ul. Żabikowską znajduje się znane wszystkim bardzo uciążliwe wysypisko odpadów komunalnych. Teren tego jedynego w Luboniu miejsca składowania odpadów socjalno-bytowych, to było wyrobisko iłu (gliny) dla cegielni "Żabikowo". Po zaprzestaniu eksploatacji wyrobisko, traktowano jako całkowity nieużytek. Wykorzystywane było jako miejsce wyrzucania wszelkiego rodzaju odpadków. W latach 70-tych rozpoczęto zasypywanie odpadami komunalnymi całego wyrobiska oraz położonego w sąsiedztwie wykonanego w latach okupacji wykopu pod projektowaną autostradę. Zamieniono cały teren w nielegalne wysypisko. Od 1983 roku poza odpadami komunalnymi rozpoczęto składować także odpady przemysłowe (popiół i żużel) z poznańskich elektrociepłowni. Odpady te były składowane nielegalnie wbrew postanowieniu Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego, wykluczającego składowanie w dolinie Strumienia Junikowskiego jakichkolwiek odpadów o właściwościach toksycznych. W 1986 roku w wyrobisku rozpoczęto składować także masy odwałowe z Zakładów Metalurgicznych "Pomet" w Poznaniu. Odpady te zanieczyszczone m. in. fenolem i metalami ciężkimi były składowane do 1990 roku. W sierpniu tamtego roku Burmistrz Lubonia kategorycznie zakazał składowania odpadów przemysłowych oraz podjął działania zmierzające do likwidacji i rekultywacji całości wysypiska. Wykonano w tym celu pierwsze opracowania projektowe, umożliwiające ocenę powstałych zagrożeń, takich jak: szacunkowe ilości składowanych odpadów, charakterystykę rzeźby terenu oraz możliwości podjęcia działań rekultywacyjnych. Z powodu braku innych dostępnych terenów dla budowy nowego wysypiska odpadów dla Lubonia oraz braku możliwości finansowych a także wprowadzenia innej technologii. Praktycznie, mimo konieczności wysypiska, jest to ciągle jedyne miejsce dla składowania odpadów komunalnych Lubonia. Ocenia się, że tylko w okresie ostatnich 20 miesięcy na wysypisku złożono bez żadnego zagęszczenia około 40,4 tys. m^3 odpadów.

W związku z projektowanymi zmianami układu komunikacyjnego w Luboniu przewiduje się, że przez sam środek wysypiska przebiegać będzie w wykopie o głębokości około 3-5 m autostrada A-2, a wzdłuż autostrady droga zbiorcza mająca połączenie z lokalnym układem komunikacyjnym miasta. (patrz "WL" luty '93 przyp. red.) W rejonie wysypiska wybudowana zostanie także nowa ul. Wołoska, będąca przedłużeniem ul. Puszkina. Z wykonanych obliczeń objętości i odpadów, które mogą być jeszcze złożone w tym miejscu wynika, że wystarczy ono najwyżej na 2,5 roku. W tym czasie najprawdopodobniej rozpoczną się prace związane z realizacją autostrady A-2. Miasto Luboń powinno mieć już nową lokalizację dla składowiska odpadów komunalnych wyłącznie dla swoich potrzeb, przy całkowitym zaniechaniu eksploatacji obecnego wysypiska.

Trudno jest przewidzieć rozwój sytuacji związanej z eksploatacją obecnego wysypiska oraz jego rekultywacją przy równoczesnej budowie autostrady. Bez wątpienia budowa autostrady doprowadzi do ostatecznego zrekultywowania tego miejsca, przekreślając całkowicie dalsze składowanie jakichkolwiek odpadów. Zamknięcie wysypiska stworzy bardzo poważne zagrożenie sanitarne miasta. Jej uniknięcie możliwe jest tylko w przypadku jak najszybszego przygotowania innej technologii unieszkodliwiania odpadów lub nowej lokalizacji wysypiska.

Wiąże się to z ogromnymi nakładami finansowymi, dlatego problem ten powinien być rozwiązany już teraz, etapami.

dr hab. Krzysztof Kasprzak

☎ 130-997

2 V - Z pl. Wolności, 5 nieletnich dokonuje kradzieży samochodu marki Syrena o wartości 2 mln zł.

11/12 V - W nocy z parkingu przy ul. Źródlanej skradziono 45 litrów paliwa ze zbiornika samochodu "Nysa". Straty 420 tys. zł.

12 - 13 V - Z ulic: Żabikowskiej, Fabrycznej i Powstańców Wlkp. skradziono 3 rowery. Straty 5 mln zł.

13/14 V - Wyłamując kraty w zakładzie krawieckim przy ul. Żabikowskiej dokonano kradzieży 11 wałków materiału. Straty 46 mln.

20 V - W jednym z lubońskich urzędów pocztowych, w oparciu o skradzione czeki oraz sfałszowany i skradziony w woj. siedleckim dowód osobisty zrealizowano czek na sumę 1 mln zł. W drugim przypadku realizacji czeku, podczas sprawdzania zastrzeżeń przez obsługę urzędu pocztowego, oszust oddalił się pozostawiając czek i dowód osobisty. Autentyczna jest jedynie fotografia w dowodzie osobistym. Okazało się, że czeki pochodzą z kradzieży samochodu "Mercedes" dokonanej w przeddzień. W skradzionym samochodzie oprócz czeków były: biżuteria i pieniądze. Ogólna wartość strat ponad 1 miliard zł. Ciąg dalszy dochodzenia prowadzi komenda Poznań - St. miasto, na której terenie dokonano kradzieży samochodu.

19/20 V - Włamanie do budynku przy ul. R. Maya i kradzież: noża elektrycznego, ręcznej piły tarczowej "Celma", 42 szpul nici. Straty 4 mln 300 tys. zł.

20 V - Sprzed przychodni przy ul. Osiedlowej skradziono rower "Laura" o wartości 2 mln zł.

26 V - Pożar stolarni przy ul. Powstańców Wlkp. Komisja policyjno - strażacka orzekła podpalenie. Sprawca został ustalony.

28 V - Na ul. Osiedlowej dokonano włamania do piwnicy na tzw. "pasówkę" czyli przy użyciu dopasowanego klucza. Skradziono pralkę wirnikową i 54 paczki proszku do prania "Persil". Straty 2 mln zł.

30/31 V - Na ul. Sikorskiego, włamanie do samochodu "Fiat 125p" - kradzież torby ze strojem sędziowskim, kasety video i dokumentów. Straty 2,840 tys. zł.

31 V - Sprzed sklepu gospodarstwa domowego na pl. Wolności skradziono rower "Cometa" - wartość 2 mln zł.

Ogółem w maju dokonano 36 interwencji w tym 12 ulicznych, 6 w lokalach i 18 domowych. Nałożono 79 mandatów na sumę 16 mln zł. 10 wniosków skierowano do "kolegium" w tym 8 za jazdę pod wpływem alkocholu. Do izby wytrzeźwień zawieziono 9 osób. Zatrzymano 2 osoby poszukiwane celem odbycia kary.

Ta...ka Ryba!

Pracownia obróbki szkła - P. Urbański, firma "NOVOL", sklep wędkarski - P. Kusy, zakład foto. - W. Idzikowski.

Konkurs kończy się o godz. 13 , sędziowie ważą ryby i sporządzają klasyfikację wg kategorii. Ogłoszenie wyników i wręczenie upominków to kulminacyjny moment, który jednak nie kończy imprezy. Rozpoczyna się konkurs zbierania śmieci z nad Warty. W akcji biorą udział nawet całe rodziny. Rośnie stos worków ze śmieciami a każdy uczestnik otrzymuje upominek.

A oto zwycięzcy konkursu wędkarskiego: kategoria dziewcząt - 1miejsce Irena Bogusław, 2 Katarzyna Kusy, 3 Barbara Bogusław. Kategoria chłopców młodszych: 1 Mateusz Wojciechowski, 2 Damian Ratajczak, 3 Marcin Mroczyński. W grupie chłopców starszych nagrody otrzymali: 1 Michał Mazurczak, 2 Jacek Ławniczak, 3 Wojciech Ławniczak. Nad całością czuwała komisja w składzie: Bogusław Kowalski - sędzia główny, Kazimierz Maciejewski, Jerzy Skibiński.

(Wodnik)

I TAKA RYBKA !

Jeden z mieszkańców naszego miasta Stanisław Nowak z ulicy Dąbrowskiego 13 przy współudziale Jacka Czyża i Marka Konasy złowił taką oto imponującą "rybkę". Zanim złapany okaz wyciągnięto spod wody, walczono z nim przez ponad 40 minut. Wyłowione trofeum okazało się sumem o wadze 25 kg i 166cm długości. Zamiast żyłki użyto kortu i zupełnie zwykłego sprzętu produkcji radzieckiej o całkowitej wartości 40 tys. zł. A za przynętę służyła po prostu porcja kaszanki. Szczęśliwy wędkarz jest od 1978r. członkiem Koła wędkarskiego przy MPK Poznań. Dotychczasowe jego osiągnięcia to karp 7 kg i boleń 4,1 kg. Wszystkich którzy chcieliby poszukać może podobnego okazu informujemy, że został on złowiony na jeziorze Otusz, koło Buku.

(PPR)

☎ 130-011 w. 224
139-091

Straż Miejska kontrolowała posesje pod kątem właściwego ich oznakowania tabliczkami z numerami porządkowymi i właściwego ich oświetlenia. Mimo wielokrotnie publikowanych na ten temat próśb, nadal jest wiele domów bez odpowiednich oznaczeń. Do najgorszych pod tym względem należą ulice: Szkolna, Poniatowskiego, Drzymały, Klonowa, 11 listopada, Lipowa, Graniczna, Zielona, Wojska Polskiego, Szafirowa i Traugutta. Mieszkańcom w/w ulic i nie tylko radzimy zadbać o właściwe oznakowanie. W drugiej połowie czerwca przewidujemy ponowną kontrolę. Nie stosujących się do poleceń karać będziemy mandatami.

Z.K.

☎ 130-998

6 V - Na skutek zwarcia w telewizorze spaleniu uległo mieszkanie przy ul. Opolskiej.

11 V - Od podpalonej trawy zajęła sie szopa z materiałami budowlanymi na ul. Kozińskiego.

12 i 14 V - Gaszono trawę przy Zakładach Chemicznych, udział brały 2 sekcje.

14 V - Pożar papy i śmieci na ul. Źródlanej.

16 V - Na wysypisku płoną opony i śmieci.

26 V - Ul. Powstańców Wlkp. 4 pożar nowej hali produkcyjnej - stolarni, wykonanej z płyty obornickiej. Straty 300 mln zł. Uratowano mienie wartości ponad miliarda zł. W gaszeniu udział wzięło 7 sekcji.

29 V - Na ul. Osiedlowej podpalono śmietnik.

SZPALTY RADY MIEJSKIEJ I ZARZĄDU MIASTA

Porozumienie siedmiu gmin

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i kanalizacji w Poznaniu świadczy usługi dla Poznania i okolicznych gmin takich jak: Mosina, Puszczykowo, Luboń, Swarzędz, Czerwonak i Murowana Goślina. Organem założycielskim dla tegoż przedsiębiorstwa, do czasu jego komunalizacji i podziału, był wojewoda poznański. Z chwilą wejścia w życie ustawy i rozporządzenia Rady Ministrów o podziale przedsiębiorstw państwowych podlegających komunalizacji we wszystkich gminach, na których terenie działało WPWiK zaczął ciążyć zgodnie z postanowieniami powyższej ustawy obowiązek zkomunalizowania mienia WPWiK, leżącego na terenie danej gminy. Zarazem pojawiła się niezwykle sporna i konfliktowa kwestia - sprawa komunalizacji mienia wspólnego przedsiębiorstwa i ewentualność ustalenia wysokości udziałów każdej z tych gmin w mieniu wspólnym, według wspólnie uzgodnionego klucza.

Rozważano przeróżne kryteria podziału majątku WPWiK między gminy, takie jak: amortyzacja, sprzedaż, uciążliwość czy niezbędności (zapotrzebowanie poszczególnych gmin w wielkości pobranej wody i odprowadzania ścieków).

Właśnie ta kwestia w organach przedstawicielskich każdej gminy największe emocje. Uzgodnienie wspólnego kryterium trwało około 7 miesięcy. Ze względu na posiadaną bazę infrastruktury zarówno stanowiska Mosiny (ujęcie wody) jak i Czerwonaka (oczyszczalnia ścieków) charakteryzowały się nieustępliwością i zawężeniem istoty sprawy tylko do własnego "podwórka". Ostatecznie gminy osiągnęły zadowalający wszystkich kompromis, przy znacznych ustępstwach ze strony miasta Poznania, który zmniejszył swój udział, zarazem zwiększając udziały pozostałych gmin.

Wspólnym kryterium określającym udziały gmin w majątku wspólnym, nie wzbudzającym już kontrowersji okazała się ostatecznie liczba ludności zamieszkującej na ich obszarze w 1992 r.

Na podstawie tego kryterium, w lutym br., opracowano i uzgodniono ostateczny tekst porozumienia dotyczącego wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych za pomocą urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych, należących do Przedsiębiorstwa Wodociągów i kanalizacji w Poznaniu.

Na 54 sesji dnia 15.04. br Rada Miejska Lubonia podjęła uchwałę o przystąpieniu miasta Lubonia do tegoż porozumienia, pod warunkiem uściślenia pojęcia udziału. Osiągnięte porozumienie charakteryzuje się następującymi zasadami:

- miastu Poznań powierza się pełnienie funkcji organu założycielskiego,
- mienie PWiK staje się po komunalizacji mieniem wspólnym, ulegającym podziałowi w/g wskaźników procentowych,
- wykonywanie uprawnień organu założycielskiego przez miasto Poznań w przypadku ważnych spraw wymaga zgody 80% udziałowców stron porozumienia
- strony porozumienia postanawiają w oparciu o mienie wspólne utworzyć spółkę kapitałową, w której udział miasta Lubonia wynosić będzie 4,43%,
- niektóre decyzje w przyszłej nowo tworzącej spółce, takie jak podział zysku, zbycie udziałów, wybór zarządu, nałożenie obowiązku dopłat czy wybór głównych kierunków inwestowania wymagają zgody 80% udziałowców,
- gminy będące stronami porozumienia uznają za konieczne opracowanie programu rozwoju wodociągów i kanalizacji na ich terenie do końca 1993 r. Program ten ma zostać opracowany przez PWiK.

Warto zaznaczyć, że powyższe porozumienie obejmuje zsięgiem gminy o łącznym terytorium ok. 600 km^2, zamieszkiwanym przez stale powiększającą się liczbę ludności, która obecnie wynosi ok. 120 tysięcy.

Marek Bartosz

Kolonia dla najuboższych

Pożyteczna inicjatywa pracowników MOPS

Sukcesem organizacyjnym i finansowym zakończyła się prowadzona w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej pod roboczym hasłem "kolonia" - akcja zbierania funduszy na organizację letniego wypoczynku dla dzieci z rodzin najuboższych i patologicznych. Dzięki staraniom pracowników Ośrodka na turnus kolonijny do Błażejewka wyjedzie pod koniec czerwca osiemdziesięcioro najmłodszych lubonian. Na ten cel przeznaczonych zostanie 100 milionów złotych uzyskanych ze sprzedaży odzieży i obuwia w trakcie trzech kiermaszów, które zorganizowano w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej "Lubonianka".

Pomysł wyszedł od kierowniczki MOPS mgr Jolanty Pieprzyckiej, która nie mogąc liczyć na fundusze w tym celu z Urzędu Miasta postanowiła zdobyć go siłami personelu Ośrodka. Gdy zewsząd słychać narzekania na brak środków i możliwości zorganizowania czegokolwiek, działania pracowników socjalnych są dowodem na to, że jeśli bardzo chce się coś zrobić to można tego dokonać. Wyniki przeszły najśmielsze oczekiwania organizatorów. Tym bardziej, że czasu było niewiele (całą akcję przeprowadzono w niespełna dwa miesiące) a wszystko odbywało się bez zaniedbywania obowiązków służbowych.

Największy problem stanowiło zdobycie samego towaru. Tylko pracownicy MOPS wiedzą ile wysiłku kosztowało wyszukanie, sprowadzenie a następnie sprzedaż nieodpłatnie pozyskanej odzieży i obuwia. Dziesiątki telefonów, bezpośrednie rozmowy u potencjalnych ofiarodawców, transport - nierzadko wybłaganego towaru - prywatnymi samochodami pracowników Ośrodka, później przewóz na kiermasze z magazynu MOPS do świetlicy SM "Lubonianka" udostępnionej dzięki życzliwości pracowników Spółdzielni i wreszcie ogromna satysfakcja z osiągniętego celu.

W tym miejscu należą się słowa podziękowania najhojniejszym ofiarodawcom-zakładom krawieckim: "Joanna" s.c., "Jolex" - J. Talarskiej, ZPO "MODAL" s.c. - P. Urbanka i B. Ruszkowskiej, firmom Jerzego Roszaka, Lucyny Jułkowskiej, Zakładowi Konfekcyjnemu "Andre", Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu "Migraż", Pracowni Odzieżowej "Tosca", także licznym firmom poznańskim oraz wielu, wielu innym, którzy przyczynili się do końcowego sukcesu prowadzonej akcji. Do pełni szczęścia brakuje jeszcze sprzętu sportowego oraz zabawek. Tym wszystkim, którzy chcieliby dołączyć do grona ofiarodawców podajemy nasz adres: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Okrzei 65, tel. 131-939.

Roman Szmyt

BEZROBOCIE I PRACA

Kwiecień był pierwszym miesiącem br., w którym zmalała liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy, a było ich 2.642.500, tj. o 6300 osób mniej niż w końcu marca.

Luboń jest jednym z miast w woj. poznańskim o najmniejszym wskaźniku bezrobocia, chociaż w Urzędzie Pracy, z terenu miasta są zarejestrowane 634 osoby (w tym ok. 350 kobiet). Większość to osoby w przedziale wieku 18-44 lat. Z tej liczby prawo do zasiłku z końcem kwietnia utraciło 18 osób. W marcu 121 i 96 osób w kwietniu otrzymało pomoc z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Przeprowadzona weryfikacja osób przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Luboniu wykazała, że 20% z tej liczby już pracuje a dalsze 20% nie zgłasza i nie potrzebuje pomocy, gdyż "dochody miesięczne" wystarczają im na utrzymanie? Wynika z tego, że, de facto, liczba osób bez pracy wynosi ok. 350 osób (na 21 tys. mieszkańców).

To tyle statystyki, która nie w pełni będzie oddawać sytuację ekonomiczną osób i rodzin, gdzie w niektórych (w Luboniu 3) dwie osoby - z rodziny są na bezrobociu. Od kwietnia do końca września Zarząd Miasta podpisał umowę z Rejonowym Biurem Pracy o zorganizowanie robót publicznych na terenie Miasta.

Prace tego typu w 75% są dotowane przez Rejonowe Biuro Pracy a w 25% przez miasto. Zatrudnienie znalazło 15 osób (w wieku 19-60 lat). W budżecie miasta zarezerwowano ok. 600 ml zł. Średnia płaca wynosi 1,8 ml zł. Miasto zorganizowało sprzęt i nadzór. Prace obejmują: likwidację dzikich wysypisk (przy ul. Dworcowej), porządkowanie terenu Lasku (ul. Ogrodowa, starorzecze Warty), ul. Powstańców Wielkop. przy wiadukcie, ul. Pułaskiego, Fabryczną, częściowe naprawy chodników, utrzymywanie zieleni miejskiej, porządki na wysypisku miejskim.

Oprócz tego w ramach prac interwencyjnych do końca sierpnia, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zatrudnił 4 osoby (śr. płaca ok. 2,2 ml).

Jednakże często zdarza się, że osoby będące bez pracy i w trudnej sytuacji ekonomicznej na zaproponowaną ofertę pracy (np. ze strony Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej), odmawiają jej podjęcia (mając żądania tylko odnośnie otrzymania zapomogi pieniężnej). Wynika z tego wniosek, że rejestracja i wypłaty zapomóg z tytułu bezrobocia powinny odbywać się na szczeblu niższym, np. gmin.

R. IL

Do Urzędu Miasta Lubonia i nie tylko wpłynął telex z Rejonu Energetycznego Poznań - Centrum o następującej treści:

W związku z jednostronnym zerwaniem przez was warunków umowy o dostawę energii elektrycznej dla celów oświetleniowych wstrzymujemy dostawę energii elektrycznej dla powyższych celów od dnia 15. 06. 1993r. Podpisano Kierownik rejonu mgr inż Adam Grzybulski.

W budżecie Lubonia na oświetlenie ulic przeznaczono kwotę 2 miliardów 400 milionów złotych co stanowi nie mały, bo prawie 10 % udział wydatków bieżących całego miasta. Nowe warunki proponowane przez rejon energetyczny podnosiły koszty o ok. 40 %, które przeznaczone miały być na utrzymanie i konserwację urządzeń. Stanowiłoby to pewien precedens np. wobec wodociągów, gazowni

Od 15.VI ciemno na ulicach

czy telekomunikacji, które własnym kosztem dokonują remontów sieci i urządzeń im przekazanych i będących ich własnością.

W związku z powyższym, przedstawiamy stanowisko ZRZESZENIA WUJTÓW, BURMISTRZÓW I PREZYDENTÓW WIELKOPOLSKI;

Zakład Energetyczny - Poznań zapowiada wyłączenie oświetlenia ulicznego w większości gmin woj. poznańskiego. Zakład uzasadnia swoje stanowisko odmową ponoszenia przez gminy kosztów energii elektrycznj i konserwacji urządzeń oświetleniowych.

Zdaniem reprezentantów gmin oświetlenie ulic stanowi obowiązek ustawowy i statusowy Zakładów Energetycznych - przedsiębiorstw użyteczności publicznej. Obecnie obowiązujące przepisy prawne nie wskazują gmin jako podmiotów obowiązanych do ponoszenia jakichkolwiek obciążeń finansowych w tym zakresie.

Protestujemy przeciwko próbom siłowego rozwiązania tego problemu i wymuszania na gminach przekazywania środków finansowych na konto Rejonów Energetycznych, pod groźbą wyłączenia oświetlenia. Drogą właściwą do rozwiązania tego problemu jest naszym zdaniem zmiana uregulowań prawnych, ewentualnie orzeczenie właściwego sądu, nie zaś represyjne działania, których skutki ponosić będą mieszkańcy naszych gmin.

Podpisano:
Prezes Bogdan Starzecki (I)

50 LAT I III LIGA

c.d. ze str. 1

Niespodzianką ma być zapowiadany udział znakomitości krajowej piłki nożnej z Kazimierzem Górskim na czele. Także na wieczór, godz. 19 przewidziano w Lubońskim Ośrodku Kultury, spotkanie koleżeńskie na ponad 200 osób. W tej części nastąpi uhonorowanie sztandaru "gwoździami" oraz wręczenie działaczom i niektórym gościom - honorowej odznaki Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Zbliżające się 50 - lecie klubu i awans do III ligi jest też doskonałą okazją, by zadać krótkie pytania niektórym twórcom tego sukcesu. Trenerowi, jednemu z zawodników i obecnemu prezesowi.

- **"WL":** Rozpocznijmy od pytania do obecnego trenera LKS-u, Ryszarda Marcinkowskiego. Jest Pan trenerem pierwszej klasy państwowej. W czerwcu 1991r. przyszedł Pan do Lubońskiego K S z Olimpii Poznań. Od czasu prowadzenia przez Pana lubońskiej drużyny obserwujemy ciągłość zwycięstw i awanse. W czym tkwi tajemnica tych sukcesów?

- **R.M.:** Tajemnicą jest zaangażowanie zawodników i praca trenerów. By odnosić sukcesy, wszystko musi być poukładane od "a" do "z", bez uchybień.

- **"WL":** A więc dyscyplina.

- **R.M.:** Tak. Dyscyplina jest na poziomie I ligi, a nawet lepsza. Trenowałem I ligę i wiem coś na ten temat.

- **"WL":** Czy wejście do III ligi zaspokaja wasze ambicje i jak Pan ocenia, na ile stać zespół Lubońskiego KS?

- **R.M.:** Przy minimalnej poprawie zespołu, szczególnie bramkarza, tzn. gdyby reprezentował poziom Czachowskiego sprzed 2 - 3 lat, to niczego więcej nam nie potrzeba. Wówczas wyrównany poziom całego zespołu pozwoli powalczyć o II ligę. Ale do tego potrzebny jest nie tylko odpowiedni poziom drużyny. Już obecność nasza w III lidze wymaga usunięcia pewnych uchybień w zarządzie klubu, a szczególnie usterek technicznych. Mam na myśli płytę boiska. Niektórzy twierdzą, że "kiepskiej baletnicy przeszkadza rąbek spódnicy", ale to nie jest prawdą. Kiepskie boisko jest pomocne dla słabszych, gdyż wiele sytuacji powstaje wówczas przypadkowo, z bałaganu, a nie z czystej, wypracowanej gry.

Nasz kolejny rozmówca to Piotr Smelka - rodowity lubonianin i wychowanek LKS-u. Jest jednym z twórców sukcesu, strzelcem wielu bramek.

- **"WL":** Rzadko się zdarza, by zawodnik przez całą swoją "karierę" pozostawał w tym samym klubie. Tak jest w Twoim przypadku. Wiem, że musiałeś przejść surowy egzamin i testy, by grać w tym zespole.

- **P.S.:** To prawda, z byłej drużyny LKS-u pozostałem tylko ja. Każdy, kto teraz gra w zespole, wywalczył sobie to miejsce. Z Lubonia w pierwszej drużynie jest nas trzech. Jest to ciężka praca, treningi 4 razy w tygodniu, piąty to mecz.

- **"WL":** Czy zamierzasz grać dalej w tym zespole?

- **P.S.:** Na pewno. Atmosfera w klubie jest wspaniała i stać nas chyba na wiele. Mecz z Unią Swarzędz, czołową drużyną III ligi wygraliśmy 4:0, to nie przypadek.

Awers sztandaru ufundowanego przez Radę Miejską Lubonia–Lubońskiemu Klubowi Sportowemu, z okazji jubileuszu 50 lecia klubu. Rewers przedstawia herb Lubonia na biało - czerwonym tle.

Kolejne pytanie kierujemy do prezesa klubu Stanisława Butki.

- **"WL":** Od czasu przyjęcia przez Pana prezesury zmieniła się znacznie polityka klubu. Uparcie i z powodzeniem realizowany jest dynamiczny rozwój LKS-u, to z kolei wymaga zwiększonych nakładów finansowych. Na temat klubu rozmawialiśmy szeroko na łamach "WL"już w lutym . Czy to prawda, że teraz, z powodów finansowych, po doprowadzeniu LKS-u do III ligi, rezygnuje pan z funkcji prezesa Lubońskiego Klubu Sportowego?

- **S. B.:** Tak, jak powiedziałem na spotkaniu w urzędzie z władzami miasta i przedstawicielami klubu, jeżeli nie uzyskamy większej pomocy ze strony miasta, to z dniem 30 czerwca składam rezygnację z prowadzenia tego klubu. Jeden warunek to 30 mln zł pomocy z miasta miesięcznie i następny warunek, by pieniądze te przekazane zostały jednorazowo a rozliczeń dokonywać będziemy rachunkami, tak, jak odbywało się to dotychczas. Pragnę zaznaczyć, że klub organizacyjnie jest ułożony, baza techniczna jest w miarę dobra, choć potrzeba paru remontów, a sponsorzy nasi stanowią bardzo silną grupę. Przy okazji chcę jeszcze raz zaznaczyć - pieniądze na utrzymanie pierwszego zespołu uzyskujemy od sponsorów i nie potrzebujemy z "miasta". Te 30 mln, o których mówiłem, potrzebne są jedynie na zespoły młodzieżowe i utrzymanie obiektu. Przy zagwarantowaniu tych środków jesteśmy w stanie poprowadzić ten zespół z sukcesami dalej. Jeżeli nie, to 30 czerwca oddaję klub - oczywiście bez żadnych długów.

- **"WL":** Życzymy więc pomyślnego rozwiązania problemów finansowych i mimo wszystko dalszych sukcesów.

Z ORTOGRAFIĄ NA TY

Samorząd Szkoły Podstawowej nr 3 zorganizował po raz drugi konkurs ortograficzny. W eliminacjach wzięli udział wszyscy uczniowie klas IV - VIII. Do finału zakwalifikowało się po czterech uczniów z każdej klasy. Po finałowych zmaganiach wyłoniono zwycięzców, którzy zostali uhonorowani nagrodami książkowymi. Podajemy listę laureatów, składając im jeszcze raz gratulacje za dzielność wobec ortograficznych zasadzek.

W kategorii klas VIII zwyciężyły - Hanna Wojtkowiak, Eliza Grzybiak i Majka Cichorek.

Wśród uczniów klas VII najlepsze okazały się: Izabela Nowakowska, Patrycja Leciej, Agnieszka Kotecka, Beata Pawlicka.

W grupie klas VI najlepiej poradzili sobie: Katarzyna Szafrańska, Jarosław Augustyniak, Karina Szulc.

Zwycięzcami spośród uczniów klas V zostały: Monika Sawka, Monika Grześ, Katarzyna Szczepaniak i Małgorzata Nowakowska.

Natomiast w gronie czwartoklasistów najlepsze były: Hanna Bielawska, Alina Brońska i Magdalena Haremza.

H. R.

TRÓJKĄT LUBOŃSKI

Niemal wszyscy mieszkańcy naszego miasta wiedzą, że dzisiejszy Luboń powstał w 1954r., z połączenia trzech wsi: Żabikowa, Lubonia i Lasku w jeden organizm miejski. To wspólne pochodzenie bardzo trafnie oddaje herb Lubonia. Widzimy podział tarczy na trzy pola, z których każde symbolizuje jedną z dawnych osad.

Może nie wszyscy z historii wiedzą, że w epoce feudalnej właścicielami ziemi mogli być: król, instytucje kościelne, niektóre miasta oraz osoby fizyczne spośród szlachty. Pominąwszy osobę króla, nasze wsie należały do pozostałych trzech grup, i tak: Żabikowo należało do kapituły poznańskiej, Luboń do miasta Poznania a Lasek był własnością szlachecką.

W ciągu lat właściciele ziemscy dokładali wielu starań przy ustalaniu granic, a także by, znaki graniczne w postaci: kopców, drzew z naciętym krzyżem, kamieni czy kęp krzaków nie były niszczone. Dewastacja tych miejsc była dość częsta, o czym świadczą stare dokumenty. Dopiero od początku XV wieku zaczęto zapisywać wszelkie spory graniczne w zaprowadzanych wówczas księgach ziemskich, które były przechowywane w Poznaniu, Kościanie, Wschowie, Pyzdrach, Kaliszu i innych wyznaczonych miastach. Z takich właśnie zapisów wiemy jak rozwiązywano takie spory. Wytyczanie granic odbywało się zawsze jawnie z udziałem wielu świadków. Był to tzw. "UJAZD".

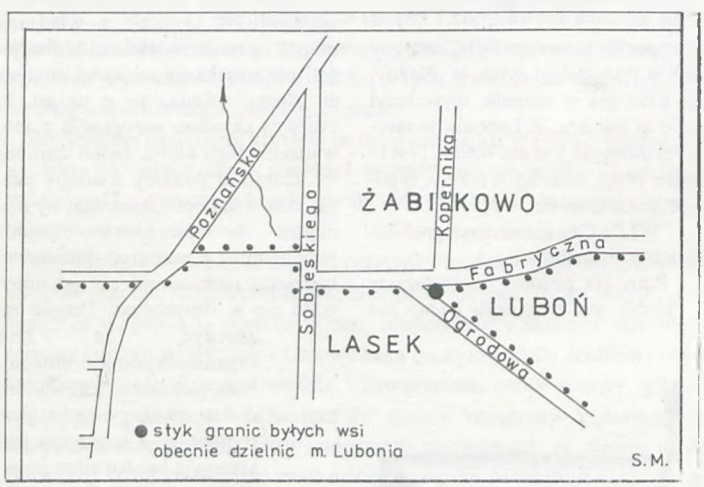

Najważniejsze zadanie podczas "ujazdu" pełniła wyznaczona przez władzę komisja sądu ziemskiego, w skład której wchodziły osoby cieszące się zaufaniem i dobrą opinią zwaśnionych stron oraz pachołkowie, którzy usypywali kopce i usuwali przeszkody. Ekipa taka stanowiła całkiem pokaźną grupę, która przemieszczała się wzdłuż linii granicznej. Operacja ta trwała często kilka dni. Wszyscy obecni składali zaprzysiężone zeznanie co do przebiegu i zasięgu granic. Ciekawostką zapewne będzie to, że towarzyszącym sypaniu kopców chłopcom wymierzano na miejscu baty "dla zaostrzenia pamięci", by na przyszłość nie zapominali, co dane znaki znaczą i, gdzie ustanowiona została granica. U zbiegu trzech lub rzadziej czterech granic sypano tzw kopce "narożne" lub węgłowe. Były one większe i bardzo rzadko przesuwane. Między kopcami narożnymi sypano kopce "ścienne".

Chciałbym zwrócić uwagę na załączony szkic. Widzimy na nim, że u zbiegu ulic Ogrodowej i Fabrycznej znajduje się punkt styku granic Żabikowa, Lubonia i Lasku. Jest to bardzo ciekawy historycznie punkt. Z dokumentów wiemy, że w latach 1399 i 1400 Dobroszka, wdowa po Pomianie z Lubonia, wraz z Jakuszem i innymi synami, ma dokonać rozgraniczenia wsi Lubonia i Wir, należących wówczas do Kusza z Gołańczy. Powodem sporu granicznego było zajęcie przez Kusza Golanieckiego bydła Dobroszki, pasącego się na spornym terytorium. Dopiero w 1403r. ostatecznie wytyczono granicę pomiędzy Luboniem i Wirami. Lasek powstał dopiero kilka wieków później na polach wirowskich, jego pierwotna granica przebiegała dzisiejszą ulicą Ogrodową. Również granica między Wirami (Laskiem) a Żabikowem biegnąca odcinkiem ul. Fabrycznej ku zachodowi i dalej ul. Buczka, ma średniowieczne pochodzenie. Jedyne zmiany nastąpiły w 1829r. w rejonie targowiska, kiedy na żądanie dworu laskowskiego, granicę nieco przesunięto na północ.

Na zakończenie chciałbym pod rozwagę władzom miasta przedstawić pewną propozycję. W 1985 roku ministerstwo ufundowało Luboniowi pięć rzeźb plenerowych, z których jedna stanęła na żabikowskim rynku, druga przed Domem Rolnika na ul. Sobieskiego. Dwie leżą w magazynach przy ul. Źródlanej, a jedna jest jeszcze u twórcy. Raczej nic nie wskazuje na szybkie ich wykorzystanie. O takiej potrzebie pisano już w "WL" w sierpniu '91. Uważam, że jedna z rzeźb, leżąca w magazynie miejskim, przedstawiająca trzyczęściowy kwiat postawiony na trójkątnej nodze, nadaje się wręcz idealnie do miejsca, które opisałem a więc styku granic Żabikowa Lasku i Lubonia. Ewentualną wizję tego miejsca (dziś jednego z dzikich wysypisk) pomiędzy stacją benzynową, stacją redukcyjną gazu i ul. Ogrodową (której w przyszłości nie będzie) przedstawił plastyk Paweł Nowaczyk.

Stanisław Malepszak

MŁODZI HISTORYCY

Pod koniec minionego roku, z inicjatywy p. Ryszarda Jaruszkiewicza powstał "Klub Młodego Historyka" przy Sali Historii Miasta, mieszczącej się w Klubie Rolnika, ul. Sobieskiego 97. 12 grudnia 1992 roku odbyło się pierwsze organizacyjne spotkanie. Wkrótce ustalono, kto zostanie kronikarzem, przewodniczącym a komu przypadnie funkcja opisywania i konserwowania eksponatów, które gromadzimy już od ponad pół roku.

Chociaż początkowo klub nasz nie cieszył się wielkim zainteresowaniem młodzieży, nadszedł jednak dzień, w którym ze zdziwieniem stwierdziliśmy, że jest nas 22.

Podzieliliśmy się na kilkuosobowe sekcje, których zadaniem jest opracowywanie zadanych tematów. Zaprowadziliśmy własną kronikę i mamy ciągle rosnący zbiór eksponatów.

Wystawa pt. "Koła, kluby, towarzystwa i organizacje w Luboniu w latach 1982-1992", w której przygotowaniach braliśmy czynny udział, zajęła nam ponad dwa tygodnie starannej pracy.

Latem, podczas wakacji, zamierzamy organizować liczne, bardzo atrakcyjne historycznie wycieczki po Luboniu i okolicy.

Podsumowując naszą stosunkowo krótką działalność chcę powiedzieć, że nikt z nas nie opuściłby obecnie Klubu Młodego Historyka, który rozbudził w naszych sercach patriotyzm i chęć do szperania w przeszłości.

W imieniu Klubu
Joanna Nowakowska

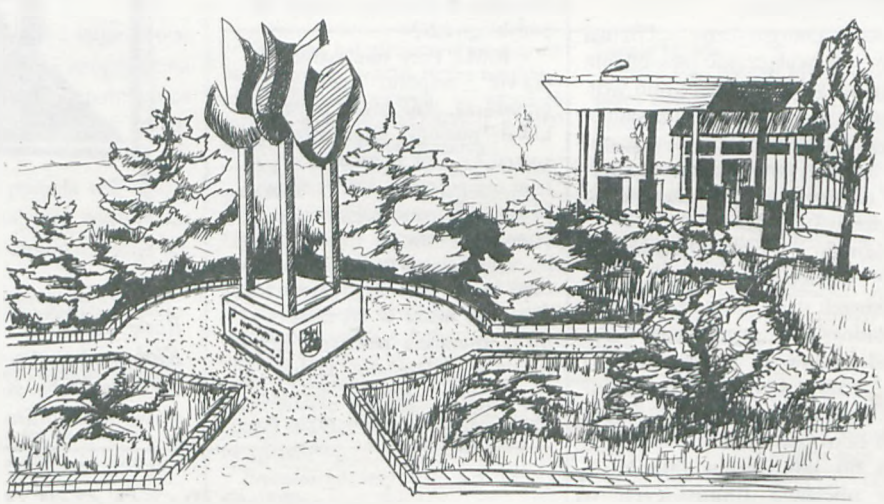

PROPOZYCJA CEN BILETÓW

„TRANSLUB" przygotowuje się do zmiany opłat za przejazdy autobusami komunikacji miejskiej. Wspólnie z Zarządem Miasta wypracowano propozycje nowych opłat, które zostaną przedstawione do rozpatrzenia i akceptacji Radzie Miasta.

Na uwagę zasługuje propozycja wprowadzenia z dniem 1. 07. 1993 r. taryfy strefowej jednakowej na wszystkich liniach, odpowiadającej podziałowi administracyjnemu. I tak proponuje się by przejazd w granicach miasta Lubonia kosztował 3000 zł (bilet miesięczny 100.000 zł). Za przejazd z Lubonia do Poznania – Dębca i Górczyna należałoby zapłacić 4000 zł (bilet miesięczny 120.000 zł). Natomiast przejazd do centrum Poznania (linia L-3 poza Dębiec) ma kosztować 7000 zł (bilet miesięczny - jak dotychczas 180.000 zł). Przejazdy wszystkimi lubońskimi liniami na odcinku poznańskim 4000 zł (miesięczny 120.000 zł).

Dodać należy, że przy ustalaniu kwoty dotacji z budżetu miasta do komunikacji na obecnym poziomie, przewidywano konieczność podniesienia w połowie roku cen o ok. 30%. Szacuje się jednak, że proponowana od 1 lipca br. podwyżka cen osiągnie średnio poziom 20% i jest nieunikniona przy założonej na rok bieżący dotacji i systematycznie rosnących kosztach działalności firmy.

Anika

E. i St. Butka

PIEKARNIA - CUKIERNIA
Luboń ul. Kościuszki 40

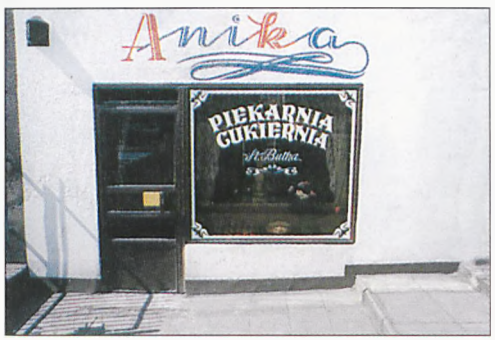

ZAPRASZAMY
od niedzieli godz 16
do soboty godz 14

Firma nasza istnieje od 1946 roku. Początkowo mieściła się w Poznaniu prz ul. Głogowskiej, a od połowy lat siedemdziesiątych jest ściśle związana z Luboniem. W zakładzie wyuczyła się zawodu już ponad setka osób.

Rodzinne doświadczenie, przekazywane z ojca na syna, gwarantuje najwyższą jakość naszych wyrobów.

W piekarni prz ul. Kościuszki możecie Państwo codziennie wybierać spośród 90 gatunków pieczywa.
Drzwi dla klientów otwiera się tutaj w niedzielę o szesnastej, a zamyka się je, na krótko, o drugiej po południu w sobotę.

ZAPRASZAMY W DZIEŃ I W NOCY

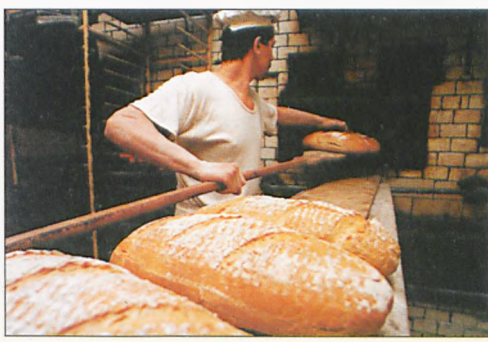

ANIKA MARKET SPOŻYWCZO - PRZEMYSŁOWY

Luboń , Żabikowska 62

ZAPRASZAMY
Pn - Pt 5.30 - 22.00
Sob 6.00 - 20.00
Niedz 10.00 - 15.00

Dział przemysłowy
Pn - Sob 10.00 - 18.00

ZAPEWNIAMY MIŁĄ
I FACHOWĄ OBSŁUGĘ
NA EUROPEJSKIM POZIOMIE

POLECAMY
* *artykuły spożywcze*
* *zawsze świeże pieczywo*
* *mięso, wędliny*
* *duży wybór alkoholi*
* *artykuły gospodarstwa domowego*
* *chemię gospodarczą*
* *kosmetyki*

DELIKATESOWO - MONOPOLOWY

ZAPRASZA CODZIENNIE
OD 10 ^{00} DO 21 ^{00}

POLECAMY :
**duży wybór win , wódek , koniaków*
**owoce , lody , słodycze*
**napoje, piwa*
oraz wiele innych artykułów

LUBOŃ ul . 11 LISTOPADA 83

Firma Handlowa
PPHU " ALTAR "

POLECA :
- opakowania foliowe dla handlu detalicznego (reklamówki , woreczki HDPE i LDPE)
- reklamówki z nadrukami
- artykuły gospodarstwa domowgo (filtry do kawy , folie aluminiowe i do żywności , woreczki śniadaniowe i na śmieci , woreczki do lodu i wiele innych wyrobów z tworzyw sztucznych , gąbki do ciała , do naczyń , myjki ,ściereczki , szczotki)
- artykuły jednorazowe dla gastronomii (sztućce , talerze , kubki itp.)

ZAPRASZAMY W GODZINACH 9.00 - 17.00

Nasz adres :
62 - 030 Luboń
ul . J . Brzechwy 1
tel . 130 - 095

Towar zamówiony telefonicznie dostarczamy bezpłatnie do sklepów .

KWIACIARNIA
OFERUJE :
* wieńce , wiązanki okolicznościowe
* znicze
* rośliny na cmentarz

Zapraszamy codziennie
od 9 do 19
Luboń - przy Cmentarzu (obok kaplicy)

PIJALNIA PIWA
" LECH "
OKRZEI 30a
Luboń
-piwo beczkowe , butelkowe i puszkowe
- art . spożywcze
- napoje zimne i gorące
- lody
- bilard

11^{00} -21^{00}

SKLEP FARBY - LAKIERY
Luboń ul . Żabikowska 46

- emulsje
- farby , lakiery
- lakiery samochodowe
- kleje , szpachle
- pędzle , wałki

oraz wiele innych akcesoriów malarskich

Pn - Pt 9.00 - 17.00
Sob 9.00 - 13.00

RESTAURACJA
★★ METRO ★★

ORGANIZUJEMY
UROCZYSTOŚCI WESELNE
POGRZEBOWE I INNE

ZAPRASZAMY
12 - 22

W PONIEDZIAŁKI NIECZYNNE

MIESZALNIA LAKIERÓW

STEEL Autolakk
- akryl
- metalic
- syntetyk

"BeRaf"
Luboń ul. Kościuszki 45b
tel . 130 - 183

CZYTAJCIE
*
WIEŚCI
LUBOŃSKIE
*

CUKIERNIA
" KRZYŻAN "

Polecamy :
- szeroki asortyment wyrobów cukierniczych
- ciastka , torty , lody
- specjalność :
TORTY PIĘTROWE

Piotr Krzyżański
Luboń Żabikowska 49

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
tel . 13 - 13 - 20

AGENCJA REKLAMOWA

FOLDERY I ULOTKI POLIGRAFIA PROJEKTY GRAFICZNE
SKŁAD KOMPUTEROWY FOTOGRAFIA REKLAMOWA
PLANSZE I SZYLDY

tel.13 - 13 - 20 tel.33 - 27 - 20

14 maja br. grupa oddziału PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu, zainteresowanych ochroną przyrody zwiedziła "Rezerwat Krajkowo".

Wycieczka odbyła się pod kierownictwem ornitologa Stefana Anioły. Celem wycieczki była m.in. obserwacja ptaków w rezerwacie.

Rezerwat Krajkowo jest rezerwatem ścisłym o pow. 160,46 ha utworzonym 23.07.1958 r. Zwiedzanie jego mogło się odbyć tylko za zezwoleniem Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody. Kilka godzin spędzonych w rezerwacie wśród zieleni i ptaków wzbogaciło wiedzę działaczy o ojczystej przyrodzie, którą za wszelką cenę należy chronić.

JJ

Szlakiem Mickiewicza do Śmielowa

Koło PTTK "Fosfory" zorganizowało w sobotę 15 maja br. wycieczkę krajoznawczą dla swych członków i pracowników zakładów szlakiem Mickiewiczowskim po Wielkopolsce. Punktem docelowym był Śmielów, gdzie znajdują się pamiątki Mickiewiczowskie oraz tych, którzy odwiedzali pałac. Spacer z Żerkowa do Śmielowa odprężył uczestników wycieczki. Podczas wyprawy uczestnicy zwiedzili również Żerków, Jarocin i Radomin.

JJ

Chodnik

W wakacyjnym numerze 7/8 "Wieści" z 1992 r. publikowane było zdjęcie prac wykonywanych przy układaniu chodnika na ulicy Poprzecznej. Ku zadowoleniu mieszkańców odtąd przejście tą ulicą stało się wygodniejsze. Chodnik wykonano estetycznie. Dziś jest on zdewastowany przez wjeżdżające na niego samochody, szczególnie podczas niekorzystnej aury.

Chodniki są bardzo potrzebne, szczególnie tam, gdzie błoto utrudnia poruszanie się. Ale czy w taki sposób należy je wykonać, jak to zrobiono na ulicy Poprzecznej? Może to brak wyobraźni czy też swoboda wykonawcy lub brak fachowego nadzoru. Wąskie ulice 7 m gdzie chodnik zajmuje aż 240 cm - tj. 5 płytek, krawężnik i pobocze. Przy oszczędnym gospodarowaniu funduszami i materiałem wystarczającą szerokością chodnika byłyby 3 płytki o wym. 35 x 35 cm. Nadmierna szerokość powoduje również złe wyprofilowanie łuków w tym przypadku z ul. Migalli, to z kolei jest przyczyną dewastacji chodników przez większe samochody.

Ostatnio rozpoczęto roboty przy chodniku na ulicy Długiej, na odcinku od ul. Poprzecznej do Buczka i nic nie wskazuje na to, by był on inny od opisanego na ulicy Poprzecznej. Nie wyciągnięto więc wniosków z dotychczasowych błędów. Jak na ironię wybrano też łatwiejszy odcinek, na którym znajdują się tylko 23 zamieszkałe posesje, a tym samym mniejszą liczbę mieszkańców w porównaniu z innymi ulicami w tym rejonie, np. ul. Migalli o podobnej długości, na której jest 56 posesji. Oczywiście łączy się to z łatwością układania krawężników bowiem jest mniej wjazdów na posesję co wymaga innego profilowania chodnika. W tym wszystkim zapewnw liczą się ułożone metry kwadratowe, stąd wybór łatwiejszych ulic i szerszych chodników. Odpowiednio węższay chodnik pozwoliłby na ułożenie dodatkowego chodnika w innych miejscach przy tych samych kosztach. Różnica w cenie to tylko koszt krawężnika i jego ułożenia. A może by tak radny z tego rejonu zainteresował się swoim okręgiem, co tam się dzieje.

Należy zaznaczyć, że na ulicy Migalli mieszkańcy w latach 60-tych wykonali społecznie chodnik szerokości 150 cm., który był wystarczającym, rozebrany został pod koniec lat 80-tych w czasie budowy wodociągu i tak jest do dziś.

cka

Zapraszamy do dyskusji

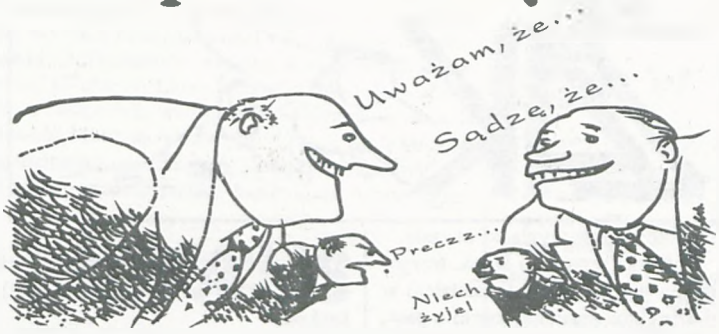

ANKIETOWANO RADNYCH

Pragniemy zaprezentować czytelnikom wyniki ankiety, która przeprowadzona została wśród radnych miasta Lubonia, w maju tego roku. Celem ankiety było zapoznanie się, po trzech latach doświadczeń samorządowych, z opinią radnych, oraz poglądami, na niektóre tematy polityczne. Ankietę przygotowali i przeprowadzili studenci socjologii i filozofii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Indywidualne kwestionariusze były anonimowe, dlatego przedstawiona poniżej analiza dotyczy całego zbioru ankiet. Pierwszym, ważnym spostrzeżeniem, które się nasunęło, to potraktowanie ankiety w sposób poważny, za co przy tej okazji dziękujemy. Zostało wypełnionych 21 kwestionariuszy, na ogólną ilość 27 radnych.

Chociaż "wielka polityka" nie cieszy się nadal zbytnim powodzeniem, to jednak **panowie radni, wbrew oczekiwaniom, mają dość sprecyzowane poglądy polityczne. Znaczną przewagę w Radzie Miejskiej Lubonia mają radni o orientacji lewicowej (7) i centralnej (6). Wśród pozostałych są nieliczni o poglądach: chadeckich (3), prawicowych (2), narodowych (2), i ludowych (1).** Takie rozbicie świadczący również o tym, że Samorządowy Komitet Obywatelski w Luboniu, z którego zdecydowana większość radnych się wywodzi, nie był monopartią, co wielu mieszkańców zarzucało.

Oficjalnie, w wypowiedziach przy różnych okazjach zauważyć można odcinanie się od polityki. Jest to widoczne także w tej ankiecie, gdzie na pytanie: "Skuteczność Rady Gminy widzę w reprezentacji jej przez", na pierwszym miejscu radni zdecydowanie opowiedzieli się za ugrupowaniami społecznymi, na drugim miejscu uważają wybitne jednostki, dopiero na końcu, znikoma tylko część radnych upatruje reprezentację Rady Gminy poprzez partie polityczne. Nasuwa się więc pytanie, jakie to ugrupowania społeczne mają się zająć polityką lokalną i czy jest to właściwy kierunek? (różni się on nadal od systemów państw demokratycznych, do których podobno zmierzamy)

Jeśli zdanie radnych wyrażone w ankiecie potraktować jako sondaż przedwyborczy, to na dzień dzisiejszy najwyższe notowania ma - Unia Demokratyczna. Aż 12 radnych notowało ją najwyżej dając 108 punktów. Następnie z dwukrotnie mniejszą ilością punktów plasuje się się Kongres Liberalno-Demokratyczny i Sojusz Lewicy Demokratycznej. Za nimi, wg iliści zdobytych punktów, na 4 miejscu Polskie Stronnictwo Ludowe i Unia Pracy, 5 m. Zjednoczenie Chrześcijańsko Narodowe. 6 Porozumienie Ludowe, 7 Porozumienie Centrum, 8 miejsce Konfederacja Polski Niepodległej, 9 Konwencja Polska, 10 Unia Polityki Realnej. Ostatnie miejsca zajmują zdecydowanie: Ruch dla Rzeczpospolitej i Polska Partia Przyjaciół Piwa.

Największą zgodność ankietowani radni wykazali w podejściu do zmian ustrojowych Rzeczpospolitej. Prawie jednogłośnie uznano, że powinny one iść w kierunku liberalizacji i wolnego rynku. Nieliczni tylko domagają się zachowania państwa opiekuńczego. Natomiast żaden z ankietowanych radnych nie chce powrotu do systemu gospodarki planowej - socjalistycznej.

Do wnikliwego śledzenia wydarzeń politycznych i gospodarczych w kraju przyznaje się tyleż samo osób, co orientujących się tylko ogólnie.

Ankietowani mają bardzo różne poglądy na sposób sprawowania prezydentury w RP. Od silnej i nieograniczonej, do jedynie reprezentacyjnej.

Na temat wcześniejszych wyborów do parlamentu i na urząd prezydenta, większość uważa, że nie potrzeba.

Lustracja i dekomunizacja natomiast, wg większości, powinny zostać przeprowadzone i to aż do szczebla gminy.

Fakt istnienia opozycji zdaniem większości uznany został za konstruktywny. Byli też i tacy, którzy twierdzą, że opozycja działa destruktywnie.

Ciekawym wynikiem jest stosunek do obsługi obywatela przez urzędników, w porównaniu z okresem PRL-u. Większość radnych twierdzi, że nic się nie zmieniło.

Natomiast sytuacja w naszym mieście, zdaniem zdecydowanej większości radnych, uległa poprawie. 5 radnych twierdzi, że jest bez zmian a jeden uważa,że jest gorzej.

W temacie administracja, większość uważa, że: rządowa powinna być zredukowana, a samorządowa pozostawiona bez zmian.

Po trzech latach pełnienia funkcji radnych, ankietowani w większości uważają, że realizują kierunek nakreślony w programie wyborczym, jednak oczekiwania 10 radnych spełniły się w małym stopniu, dla 9 radnych spełniły się w dużym. Nie zabrakło też i takich, którzy zastanawiają się nad złożeniem mandatu.

Na temat Zarządu Miasta zdania radnych są bardzo skrajne i podzielone. Etatowy i rozbudowany Zarząd Miasta ma więcej przeciwników niż zwolenników, większość uważa, że wystarczy Burmistrz z zastępcą.

Oczywiście ankieta nie wyczerpała wszystkich tematów, jej wyników nie można traktować zbyt sztywno. Jest to obraz polityczny Rady Miejskiej Lubonia w maju 1993 roku, na rok przed wyborami samorządowymi.

opr. - Cezary Biderman
i Piotr P. Ruszkowski

DZIKIE WYJAZDY ŻAK-owców

Oj, się działo w weekend 29 IV - 3 V 93 Klub ŻAK-a "dosiadł wielbłądów." Po pieniącej krew w żyłach szarpaninie z przepakowywaniem bagażu (pierwotnie mieliśmy zamiar jechać "baną" do leśniczówki "Jagoda" koło Człopy, lecz wynikły niespodziewane cyrki z zakazem wstępu do lasu) wyruszyli byli na rowerach trzej krasnale: Myśli-Wy, Stary Józef i Bastek Sebastek do Łodzi (wieś pod Stęszewem, gdzie obecnie panuje miłościwie na fotelu proboszczowskim ks. Romek, poprzedni wikariusz parafii św. Jana Bosko).

O godzinie, o której na samą myśl o rozkładaniu namiotu produkcji Soviet Union, bez instrukcji, każdemu rozsądnemu człowiekowi gacie by się sflaczały ze śmiechu ,ale nie nam. My bowiem rozbiliśmy byli ów budynek szmaciany z całkiem, całkiem niezłym skutkiem.

Towarzyszyli nam Zdziś i Aga, którzy się byli przykulali z nami razem zusammen do kupy samochodem Cieńkieczento wersja z lat '80.

Rozbiliśmy więc namioty w Łodzi na polu namiotowym, z pomocą świetlnych walców woskowych ze sznurowadłem (świeczki), gdyż oszczędzaliśmy baterie naszych latarek na wieczorne wypady.

Wieczór zleciał na leżeniu do góry brzuchem nad brzegiem Jeziora Łódzko-Dymaczewskiego. Noc była piękna, żabska grały, księżyc "Blady Joe" świecił namiętnie.

Po przespaniu czterech godzin, rześcy jak skacowany turecki święty, i po śniadaniu, ruszyliśmy w krótkie rozpoznanie, uwieńczone połowem ryb. Bastek szalał, a jeszcze bardziej Zdziś, a zresztą, kto nie szalał? Zeżarliśmy ryby obficie natarte solą i upieczone na kamieniach przy ognisku. Wyglądały jak zwęgloniutkie podeszwy, smakowały całkiem nieźle. Byliśmy zadowoleni z pierwszego, ŻAK-owskiego sukcesu kulinarnego, ryby były zadowolone w znacznie mniejszym stopniu.

Zwaliła się reszta ekipy i byliśmy w komplecie (coś koło piętnastu). Po rozbiciu następnych dwóch namiotów obozowiska zaczęło wyglądać okazale.

Ludziska wyruszyli na ok. trzygodzinny wypad w las, ja zostałem w obozie (ktoś musiał z nożem u pasa, z toporkiem w jednej, a pistoletem sygnałowym w drugiej ręce, pilnować czcigodnych naszych klunkrów).

W piątek jeszcze, kilkoro z nas wskoczyło do ściskającej zimnymi kleszczami mięśnie w łydkach wody, a jeszcze szybciej stamtąd wyskoczyło. W sobotę jednak miały już miejsce krótkie, piętnastominutowe, wodne maratony.

Sobotni mecz towarzyski na imitacji boiska zapowiadał się obiecująco. Grały baby, grały dziady. Karina go-

niła Adama, Myśli-Wy załamywał ręce nad poziomem technicznym, Zdziś szarżował, ja i Sławek tarzaliśmy się w piachu, świętując oszałamiające bramki, Aga mdlała ze śmiechu.

Wieczorne ognisko i stary, zapomniany "głuchy telefon" rozbawiły nas do reszty.

W niedzielę uczestniczyliśmy we Mszy św. w kościele w Łodzi, zamieszaliśmy trochę wokalnie i instrumentalnie. Kościół to zresztą bardzo piękny, drewniany, atrakcyjny architektonicznie, z interesującymi podziemiami. Wieczorem "walnęliśmy" sobie małą wycieczkę dookoła Jez. Łódzko-Dymaczewskiego, przez piękny las, Dymaczewo Stare, Dymaczewo Nowe, obok pięknie położonych ośrodków wypoczynkowych Energopolu i WZKOiR. Razem ok. 13 km. Pod koniec złapał nas deszczyk, który, jak na majowy, dał czadu! Przykulaliśmy się w każdym razie do obozu porządnie zmoknięci.

Spali wszyscy twardo, nie licząc zapaleńców próbujących powyrywać rączki z przyrządu do wyżywania się niewyżytych pt. piłkarzyki. Emocje sięgały wysokiego sufitu salki katechetycznej. Wieś nie spała, wsłuchując się w dzikie ryki rozjuszonych football-wojowników nacierających z energią bizonów. Po niezliczonej ilości rozgrywek padli zemdleni.

W poniedziałek, po uprzątnięciu obozowiska, nawiewaliśmy do chaty, marząc o następnym wspólnym wyjeździe.

(Stary Józef)

CZY WIECIE, ŻE...

- "Pierduśnik luboński" to dowolna parafraza językowa tytułu naszego miesięcznika. Ewolucja języka, czy zmiana treści?
- Struktura i barwa zawartości płynącej w Potoku Junikowskim zmienia się w zależności od dnia tygodnia. Najbogatszy chemicznie skład zauważyć można gołym okiem w piątek i sobotę (mini-sezon pralniczy). Na szczęście potok wyposażony jest w kaskady!
- Sięgamy do dawnych tradycji warownych grodów. Na przedniej i tylnej straży naszego miasta stoi (a nie leży!) Straż Miejska. Odrobina sentymentu nie zaszkodzi.
- Wystrój barierek ochronnych pod wiaduktem na ul. Powstańców Wlkp. od kilku miesięcy zmienia się regularnie. Zauważono intesywne rotacje w strukturze blach osłonowych oraz w barwie rur. Czyżby prowokacja..?

ORĘDZIE PŁOMIENNE

(ZA NASZĄ I WASZĄ...)

Jednogłośnie orzekliśmy, że **ŻAK PRZYSTĘPUJE DO PROTESTU.** Protest swój postanawiamy ogłosić przez:

-oflagowanie SIĘ

-oflagowanie Wielkopolskiego Parku Narodowego w Puszczykowie

-chodzenie od maja do czerwca tylko i wyłącznie prawą stroną jezdni.

W postulatach swoich solidaryzujemy się:

-z Walczącymi Z Apartheidem Czarnoskórymi W RPA

-z Biednymi W Walce Przeciwko Bogatym

-z Nauczycielami W Walce Przeciwko Maturzystom

-z Maturzystami W Walce Przeciwko Nauczycielom

-z Nauczycielami I Maturzystami W Walce Przeciwko Ministerstwu Edukacji Narodowej.

Nasze hasła to:

-Lepsze jutro było wczoraj!

-Silni i zwarci pobijemy słabych!

-Jak się weźmiemy, to zrobicie!

-Na barykady, baby i dziady!

-Staliśmy na krawędzi przepaści, lecz zrobiliśmy wielki krok naprzód!

OSTRZEŻENIE !!!

Jeśli i to nie przyniesie skutku, to kolejnym, desperackim, samobójczym pociągnięciem będzie oflagowanie folwarku Cieszkowskiego oraz strajk głodowy wujka Kalasantego i starej Pilarskiej.

W naszym proteście jesteśmy w ściśle kontrolowanym związku ze skrajnie reakcjonistycznymi organizacjami, które utworzyły Krajową Komisję Porozumiewawczą dwóch organizacji:

-Deformacyjno-Uzurpatorskie Porozumienie Analfabetów

-Incydentalno-Nacjonalistyczna Dewiacyjna Organizacja Rozpaczliwców Autochtonicznych

w skrócie: .... INDORA

ŻAK-owcy

OGŁOSZENIA

A może by mnie tak ktoś, do cholery, nauczył grać na harmonijce ustnej? Oferty składać w bibliotece.

Stary Józef.

Już na 4 kolejki przed zakończeniem sezonu drużyna LKS-u zapewniła sobie awans do III ligi.

W VII kolejce drużyna Lubońskiego KS, wręcz zdeklasowała w Budzyniu, tamtejszy Klos, powtarzając wynik z rundy jesiennej - 8:0. Łupem bramkowym podzielili się: Szymański - 3, Paukszteło, Świątek, Kwiatkowski, Smelka, Rybak po - 1. W następnej kolejce do Lubonia zawitał wicelider - Warta Śrem. Jest to drużyna, która nieustępliwie walczy z Mieszkiem Gniezno o II miejsce, premiowane awansem. Mecz na szczycie rozpoczął się w bardzo nerwowym nastroju z półgodzinnym opóźnieniem. Przyczyną tego był fakt, że nie wszyscy zawodnicy gości posiadali dowody tożsamości. Arbiter zgod-

AWANS

nie z obecnymi przepisami, zarządził, ażeby działacze Śremu do przerwy meczu dostarczyli brakujące dowody osobiste. Za zgodą obu stron rozpoczęto ten bardzo zacięty, wyrównany pojedynek. W 70 min., Marek Kwiatkowski zdobył upragnioną bramkę, która, jak się okazało, była jedyną w tym spotkaniu.

W IX kolejce Nielba Wągrowiec uległa na własnym boisku LKS-owi 1:5. Był to mecz do jednej bramki, i nie wszystkie sytuacje podbramkowe zostały wykorzystane. Bramki zdobyli: Świątek, Kwiatkowski, Smelka, Franek, Rybak. W kolejnym wyjazdowym spotkaniu w Złotowie z tamtejszą Spartą Luboński K. S. wygrał 0:4. Bramki zdobyli: Rybak, Smelka, Paukszteło i 1 samobójcza

Władysław Szczepaniak

Luboński KS w Finale P.P.!

19 maja odbyły się pierwsze mecze półfinałowe o Puchar Polski na szczeblu okręgu poznańskiego. W Kórniku Kotwica Erge - gospodarz, lider III ligi, spotkał się z liderem I grupy makroregionalnej FK Amicą Wronki. W spotkaniu tym padł wynik remisowy 2:2. W drugiej parze półfinałowej Lech II P-ń gościł naszą drużynę - Luboński KS. Stadion dębiecki przeżył olbrzymi najazd kibiców lubońskich. Sam mecz natomiast był bardzo dobrym widowiskiem. Nie było "straconych piłek", dla obydwu drużyn. Młodzi zawodnicy Lecha II, to solidna firma i bardzo silne zaplecze Lecha I. W drużynie lubońskiej, która dysponuje także mocnym składem widać było jednak większą dojrzałość taktyczną. Ostatecznie LKS pokonał gospodarzy 2:1. Bramki zdobyli Marek Kwiatkowski i Darek Grek. W meczach rewanżowych rozegranych 26 maja FC Amica Wronki zremisowała z Kotwicą Erge Kórnik 1:1. Luboński KS ponownie zwyciężył ambitną drużynę Lecha II w tym samym stosunku bramek 2:1. Bramki dla LKS-u zdobyli Andrzej Paukszteło i Marek Kwiatkowski. Awans drużyny Lubońskiego KS do finału Pucharu Polski na szczeblu okręgu poznańskiego jest największym sukcesem w historii tej edycji. W finale drużyna Lubońskiego KS spotkała się z Amicą Wronki uzyskując wynik 2:1. Drużyna Lubońskiego KS będzie reprezentowała okręg poznański na szczeblu centralnym.

Władysław Szczepaniak

"W lidze Oldboys"

W III kolejce drużyna LKS-u uzyskała w Pniewach bezbramkowy remis z tamtejszym Sokołem. W IV kolejce LKS podejmował u siebie Olimpię P-ń, gdzie uległ 1:2. Bramkę zdobył Marek Filipczak. V kolejka, - starsi panowie z Lubonia gościli we Wronkach i niestety ponownie przegrali z Amicą 3:1. Bramkę zdobył Jerzy Tomkowiak. W VI kolejce LKS grał na własnym boisku z Polonią Środa, przegrywając 2:3. Bramki strzelili: M. Filipczak i E. Karasiński.

W. S.

Kryzys Stelli

Niestety ostatnie wyniki drużyny piłki nożnej Stelli są niezadawalające. Remis na własnym boisku 2:2 z zespołem Grom Plewiska i przegrana na wyjeździe z Grab Grząblewo 2:3, spycha drużynę na środek tabeli. Mimo optycznej przewagi w obu meczach nie padły zwycięskie bramki. Jestem jednak przekonany, że piłkarzom zależy, aby gdy rozpocznie się nowy sezon, zagrać w grupie wyższej. Może stąd wynika nadmierna nerwowość i niecelność strzałów.

Głowa do góry, panowie piłkarze, nie wszystko jeszcze stracone. Wszystko jest możliwe, "dopóki piłka w grze".

Zb. Jankowski

U NAS WIEŚCI LUBOŃSKIE

TWOJA REKLAMA SKUTECZNA już za 100 tys. zł.

U NAS WIEŚCI LUBOŃSKIE

SKORZYSTAJ !!

Przyjmujemy w godzinach otwarcia biblioteki.

Przedsiębiorstwo Usług Transportowych
LUBOŃ, ul. Armii Poznń 49
(wjazd koło Domu Kultury - teren Zakładów Ziemniaczanych)
tel. 130 - 805

AUTOZIEM

Poleca Państwu usługi:

- naprawy bieżące, diagnostykę, smarowanie i wymianę oleju w samochodach: fiat 126p, fiat125p, polonez, żuk, star, jelcz
- przewóz towarów samochodami ciężarowymi i dostawczymi
- prace sprzętem budowlanym (ładowarki, koparki, spycharki)
- przewóz wycieczek autokarami
- wywóz nieczystości płynnych, w godz. od 7^{00} do 21^{00} (zlecenia przyjmujemy całą dobę)

WYKONUJEMY PRZEGLĄDY TECHNICZNE pojazdów samochodowych, motocykli, motorowerów oraz prowadzimy SPRZEDAŻ PALIW PŁYNNYCH I OLEJÓW SILNIKOWYCH

od poniedziałku do piątku, od godz. 7^{00} do 18^{00}
i w każdą sobotę od godz. 8^{00} do 14^{00}

Usługi po cenach konkurencyjnych

ZAPRASZAMY

(447)

Naprawa u klienta

- lodówki
- zamrażarki
- pralki automatyczne, polskie

Dojazd bezpłatny terminy 24 - godzinne

☎ 131 – 444

(509)

Zatrudnię krawcowe

do zakładu lub chałupniczki.

Komorniki, ul. Żabikowska 68

(505)

- projekty indywidualne i typowe
- nadzory budowlane i kierownictwo robut
- Adaptacje projektów
- Zbieranie niezbędnych dokumentów

Luboń ul. Agrestowa 1

UWAGA! BEZPŁATNIE UDZIELAM WSZELKICH PORAD BUDOWLANYCH

Ogłoszenia drobne

✦ Zespół muzyczny "Aldi Band" - wesela, zabawy. Luboń, ul. Lipowa 12. (409)

✦ Zakład Naprawy TV Kolorowych Polskich - montaż anten TVes - gwarancja. Luboń, ul.Kościuszki 41, tel.131-348. (410)

✦ Dobry Zespół Muzyczny - zabawy,wesela, tel.130-367, Luboń, ul. Żabikowska 54/38. (422)

✦ Naprawa Pralek Automatycznych i Lodówek. Tel.130-403, Luboń, ul. Matejki 9a. (427)

✦ Usługi introligatorskie. Oprawy: książek, czasopism, prac dyplomowych. Luboń, ul. Paderewskiego 29. (450)

✦ Naprawa Sprzętu Gospodarstwa Domowego oraz Elektronarzędzi "Celma". Luboń, ul. Kopernika 1 (koło CPN). (488)

✦ Siatka ogrodzeniowa druciana, foliowana - gwoździe. Tel. 130-033. Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 9. (494)

✦ Podejmę pracę w charakterze mistrza, ślusarza, spawacza, wysokowykwalifikowany technik. Luboń ul. Świerczewskiego 78/18. (503)

✦ Kupię działkę w Żabikowie 500 - 1000m^2. W rozliczeniu może być kawalerka 20m^2. Poznań - Jeżyce, wysoki parter. Tel. 131-305. (506)

✦ Tanio sprzedam: bufet z oszkloną nadstawką z lat 30-tych, szafę trzydrzwiową, witrynkę oszkloną, trzy foteliki, trzy wiszące szafki kuchenne, pralkę SHL z wyżymaczką. Tel. 130-008. (508)

✦ Sprzedam dużą wieżę "Diory" (czarną) z kompaktem + kolumny 80W (Mildtony). Kompakt i magnetofon 1-roczny. Cena około 7 mln. Tel. 130-688. (512)

✦ Sprzedam półkotapczan. Tel. 130-089. (513)

✦ Sprzedam działki pod zabudowę. Lokalizacja ul. 11 Listopada a Wojska Polskiego, dojazd ul. Westerplatte. Tel. 130-007

✦ Przedszkole prywatne "Chatka Skrzatka" zaprasza milusińskich. Luboń, 11 Listopada 63. Opłata miesięczna 600 tys. zł.

CHCESZ COŚ SPRZEDAĆ, KUPIĆ, CZEGOŚ POSZUKUJESZ, SKORZYSTAJ Z OGŁOSZEŃ DROBNYCH. JEDNO SŁOWO TYLKO 1000 ZŁ!!!

Biuro rachunkowe

Luboń, ul. Dojazdowa 9a (przy szkole nr4).

(510)

ŚLUBY

22.05.1993r.

- Jarosław Szaj (Stęszew) i Bogumiła Jankowiak (Poznań)
- Paweł Tomczak (Krzyszczewo) i Elżbieta Pęczyńska (Luboń)

ZGONY

✚ Józefa Przybylska l.81, Chlewiska gm.Kaźmierz
✚ Ludwika Błażyńska l.85, Luboń ul. Migalli 49
✚ Bronisław Pawlak l.80, Luboń ul. Żabikowska 62J/27
✚ Stanisława Śliwińska l.78, Luboń ul. Parkowa 12
✚ Marian Piotrowski l.54, Luboń ul. Sobieskiego 72
✚ Andrzej Michalak l.59, Luboń ul. Żabikowska 56/41
✚ Jan Lambryczak l.62, Luboń ul. gen. Sikorskiego 5/14
✚ Pelagia Kiełbasińska l.84, Luboń ul. Wojska Polskiego 98
✚ Wiktoria Tomczak l.85, Luboń ul. Samotna 1
✚ Władysław Linke l.84, Luboń ul. Okrzei 67
✚ Benigna Kaczmarek l.82, Luboń ul. Osiedlowa 17/1
✚ Jan Bartkowiak l.65, Luboń ul. Niepodległości 29

Wysoka jakość, atrakcyjne ceny

SPRZEDAŻ TRUMIEN

punkt sprzedaży poleca:

duży wybór trumien, sarkofagów i krzyży

Zapewniamy transport.

Luboń-Żabikowo, ul. Boczna 2

czynne 7.00 – 22.00, tel. 131-246

Przy pętli autobusowej linii L1 i 56

(492)

HYDROSTAL

poleca:

- rury stalowe, czarne i ocynkowane,
- złączki do rur,
- wyroby hutnicze:

– kątowniki, ceowniki, dwuteowniki, stal zbrojeniowa.

Świerczewo ul. Sempołowskiej 20 (200m od ul. Opolskiej)

czynne pn. - pt. w godz. od 8 do 15.

(507)

REGENERACJA (OWIJANIE) SZCZĘK HAMULCOWYCH

do wszystkich typów samochodów

ZAKŁAD ŚLUSARSKI

62-032 LUBOŃ UL. DOJAZDOWA 9a

przy Szkole Podstawowej Nr 4

godz. 16 - 20

(511)

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

„MAXBUD"

LUBOŃ,ul. KOŚCIUSZKI 79 TEL./FAX 131-920

POLECA:

– **CEMENT "350"**
– **CEMENT BIAŁY**
– **GIPSY**
– **WAPNO** (przedstawiciel Kombinatu Cementowo - Wapienniczego „Kujawy" S.A. w Bielawach)
– **CEGŁA KLINKIEROWA**
– **CEGŁA PEŁNA**
– **CEGŁA DZIURAWKA**
– **PUSTAK SZCZELINOWY**
– **PUSTAK KOMINOWY**
– **PUSTAK ACERMANA**
– **WEŁNA MINERALNA**
– **STYROPIAN**
– **PAPA**
– **LEPIK**
– **KOSTKA BRUKOWA**
– **DACHÓWKI**

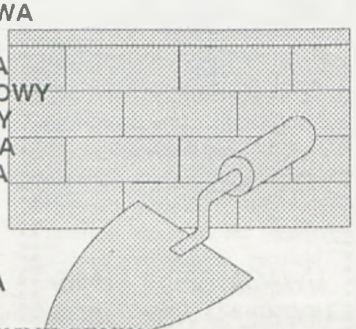

PROMOCYJNE CENY!

MOŻLIWOŚĆ PRZEWOZU NA PLAC BUDOWY

(500)

Produkcja • sprzedaż

ZAKŁAD STOLARSKI

Jerzy & Adam Nawrocki

Luboń, ul. Fabryczna 49

☎ 130-646

✦ ✦ ✦

☞ *biblioteki* ☞ *komody*
☞ *szafki* ☞ *stoły, inne*

Zatrudnię pracowników!

(468)

PEDIATRIA OGÓLNA

✳ leczenie otyłości
✳ schorzenia pulmonologiczne

dr med. Andrzej K. Hyżyk

Luboń, ul. Okrzei 42

☎ 13-04-07 (475)

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
LEKARSKO - PROTETYCZNY
ZAPRASZA

LUBOŃ, ul. KARŁOWICZA 16 ✆ 131 - 305
REJESTRACJA CODZIENNIE
8^{00} - 20^{00}

FULL DENT

- **Zachodnie materiały, znieczulenia**
- **Protetyka w pełnym zakresie**
- **Lakiery zapobiegające próchnicy**
- **Emeryci, renciści, młodzież do l. 18 - ceny specjalne**
- **Porady, konsultacje bezpłatnie**
- **Pełna gwarancja**

Zapamiętaj

„FULLDENT"

Twój domowy dentysta

(483)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń ,ul. Żabikowska 62 (Pawilon)
Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

➡Ginekologia i położnictwo	pn. 18^{30}-20^{00} czw. 17^{30}-19^{00}	☎ 239-912
➡Interna-choroby serca EKG	wt. 17^{00}-18^{30} czw. 16^{00}-17^{30}	☎ 676-395
➡Chirurgia ogólna Poradnia chirurgii naczyń	pn. 16^{30}-18^{00}	☎ 328-015
➡Laryngologia	pn. 16^{30}-18^{00}	☎ 328-015
➡Dermatologia	pt. 16^{30}-18^{00}	☎ 678-153
➡Neurologia	śr. 16^{30}-18^{00}	☎ 131 - 532
➡ USG położnictwo, ginekologia, badanie piersi, jamy brzusznej	wolne soboty 11^{00} - 12^{00}	

Także wizyty domowe.
Honorujemy ubezpieczenia medyczne.
Wystawiamy recepty zgodnie z przysługującymi zniżkami.

(489)

Lek. Med. Anna Woźniak

Specjalista Chorób Oczu

przyjmuje

pn, wt, śr, pt, 16^{00}-17^{00}

Pracownia Optyczna

„Optyk"

ul. Żabikowska 13

(485)

lek. med.
Hanna Bryk - Pospiech
GINEKOLOG - POŁOŻNIK

wt. i czw. - 17^{00} - 18^{00}

Gabinet
Szkoła Podstawowa nr 3
Luboń
ul. Armii Poznań 27

(463)

INFORMATOR LUBOŃSKI

✦ URZĄD MIEJSKI W LUBONIU
pl. Wolności 2
tel.130-011
czynny pn. 8^{00}-16^{00}, wt.-pt. 7^{15} - 15^{00}.
oraz w sob. 3 lipca w godz. 8^{00} - 12^{00}.

✦ BURMISTRZ LUBONIA
dr Włodzimierz Kaczmarek
tel.130-141

✦ RADA MIEJSKA LUBONIA
przewodniczący dr Krzysztof Moliński
dyżury radnych w pon. 16-18
tel. 130-011 w.226
lub 131-916 (po południu).

✦ POGOTOWIE RATUNKOWE
ul.Pułaskiego 15
tel.130-999

✦ KOMISARIAT POLICJI
ul.Powstańców Wlkp. 34
tel.130-997 lub 130-342

✦ STRAŻ MIEJSKA
pl.Wolności 2
tel.130-011, w.224 lub 139-091

✦ POSTERUNEK ENERGETYCZNY
ul.Fabryczna 2
tel.130-391 lub 130-302

✦ STRAŻ POŻARNA
ul.Żabikowska 36
tel.130-998

✦ LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY
ul.Armii Poznań 51a
tel.130-581, w. 373
czynny: pn. - czw. 10 - 18, pt., so. 12 - 20

✦ DOM KULTURY ROLNIKA
ul. Sobieskiego 97
tel.130-072
codziennie: 10 - 18^{30}
Sala Historii Miasta
pn. - pt. 10-14, so. 10-13

✦ BIBLIOTEKA MIEJSKA
ul. Żabikowska 42
tel.130-972
czynna: pn., śr., pt. 12^{00}- 18^{30}; wt., czw. 10^{00} - 15^{00} so. 9^{00} - 13^{00}
Redakcja "Wieści Lubońskie"
dyżury redakcyjne: środy 12^{00}-15^{00} i piątki 15^{30}-18^{30}
ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w godzinach otwarcia biblioteki.

✦ MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
ul.Okrzei 65
tel.131-939

✦ APTEKI
• pl. Wolności 6
tel.130-282
czynna 8^{00} - 19^{00},
w soboty 8^{00} - 13^{00}.
• ul. Żabikowska 62 (pawilon)
czynna 8^{00} - 19^{00}, w soboty 8^{00} - 13^{00}.

✦ POCZTY
• Luboń 1
ul.Żabikowska 62
tel.130-366
czynna pn. - pt. 8^{00}-18^{00} oraz w pierwszą i ostatnią sobotę m-ca 8^{00} - 14^{00}.
• Luboń 3
ul. Poniatowskiego 3
tel.130-233
czynna pn. - pt. 8^{00} - 18^{00} oraz w pierwszą i ostatnią sobotę m-ca 8^{00} - 14^{00}.
• Luboń 4, ul. Sobieskiego 97
tel.130-382
czynna pn. - pt. 7^{00} - 17^{00} oraz w pierwszą i ostatnią sobotę m-ca 8^{00} - 14^{00}.

✦ SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul.Żabikowska 62
tel.130-171

✦ BIURO NAPRAW TELEFONÓW
pl. Wolności 6
tel. 130-004

✦ MIEJSKA KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA
Spółka z o.o. „TRANSLUB"
ul. Przemysłowa 13
tel. 130-145

✦ STACJA PKP LUBOŃ
ul. Dworcowa
tel. 130-431

"WIEŚCI LUBOŃSKIE" - Niezależny miesięcznik mieszkańców. **WYDAWCA**: Biblioteka Miejska w Luboniu. **ADRES**: 62-031 Luboń, ul. Żabikowska 42 (Biblioteka). Tel. 130-972. **REDAGUJE KOLEGIUM: red. nacz. Piotr Paweł Ruszkowski,** Cezary Biderman, Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Tomek Linkiewicz, Paweł Nowaczyk (rysunki), Elżbieta Stefaniak. **SKŁAD**: Centrum Informatyki Energetyki, Poznań, ul. Marcelińska 71, **DRUK**: Maciej Królikowski, Poznań, ul. Wielka 27/29
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji dostarczanych tekstów.
Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w godzinach otwarcia biblioteki, za ich treść nie odpowiadamy.

W kąciku Video-mola, prezentujemy Państwu filmy, warte obejrzenia, które można wypożyczyć w naszej bibliotece. Przedstawione recenzje, to wynik dogłębnego zapoznania się z przedstawionymi tytułami, czyli własne uwagi i spostrzeżenia. Uważam bowiem, że krótkie charakterystyki na okładkach są czasami niezbyt szczere. Duży procent opisów w języku angielskim także utrudnia sprawę. Postaram się wczuć w gusta zróżnicowane i w ten sposób zdobyć Państwa zaufanie. A oto propozycje na dziś:

"Człowiek z tatuażem"

Zapalony handlarz obrazami, który zbił fortunę na naiwności klientów, odkrywa nagle autentyczne arcydzieło. Kłopot w tym, że jest ono wytatuowane na plecach starego żołnierza Legii. Handlarz zobowiązuje się wyremontować żołnierzowi jego letnią siedzibę. I tu się zaczyna! Co jest ową siedzibą? Obejrzyjcie koniecznie, choćby dla doskonałej zabawy wynikającej z konfrontacji

WARTO OBEJRZEĆ

szaleństw "kąpanego w gorącej wodzie" handlarza (Louis de FUNES) i powściągliwości starego arystokraty (Jean GABIN). Te dwa nazwiska mówią za siebie.

"Air America"

...to chyba najbardziej zwariowane linie lotnicze, do których ze względów politycznych nie przyznaje się rząd USA, gdyż działają na terenie Laosu, pomagając rebeliantom. Biorą udział w działaniach, które teoretycznie nie istnieją, składają się z ludzi, których formalnie nie ma, a na otaczające wariackie okoliczności reagują humorem, ale i zimną krwią oraz równie szaleńczymi pomysłami. W roli głównej Mel Gibson, którego bezpretensjonalna, żywiołowa gra jest niewątpliwą ozdobą filmu. Wszysko na tle pięknej, dzikiej zieleni tropiku.

(Tomek Linkiewicz)

INFORMATOR O IMPREZACH, SPOTKANIACH, WYSTAWACH

✔ 13. 06. Godz. 14 - Msza św. w kościele św. Barbary z uroczystym poświęceniem sztandaru Lubońskiego Klubu Sportowego.

✔ 13. 06. Ostatni mecz sezonu: LKS - Zamek Gołańcz oraz wręczenie sztandaru Lubońskiemu Klubowi Sportowemu. Na stadionie przy ul. Rzecznej o godz.16^{30}.

✔ 14. 06. Wystawa prac dzieci z "Dnia dziecka" w holu Klubu Rolnika przy ul. Sobieskiego 97.

✔ 18 06. Koło złotego wieku organizuje spotkanie z "Wieściami Lubońskimi", w Ośrodku Kultury przy ul. Armii Poznań 51a.

✔ 20 06. Koło złotego wieku, organizuje wycieczkę dla emerytów do sanktuarium Maryjnego w Gostyniu.

✔ Luboński Ośrodek Kultury zaprasza na co sobotnie dyskoteki do ośrodka przy ul.Armii Poznań 51a (Pod kominem), w godz. 20 - 2.

✔ Propozycje na lato w Bibliotece Miejskiej w Luboniu:

"Spotkania z Małym Księciem"

Od 1 - 30 lipca 1993 r. zapraszamy dzieci i młodzież:

poniedziałki	12^{00} - 15^{00}
wtorki	12^{00} - 15^{00}
środy	12^{00} - 17^{00}
czwartki	10^{00} - 15^{00}
piątki	12^{00} - 17^{00}

W programie:

1. Zajęcia czytelnicze:
   - głośne czytanie fragmentów "Małego Księcia"
   - Antone de saint Exupéry - bibliografia.
2. Konkursy:
   - "Złote myśli" na każdy dzień
   - Na najpiękniej wykonaną pracę w sztuce origami
3. Zagadki, zgaduj - zgadula
4. Zabawy, gry stolikowe, filmy
5. Wycieczki:
   - do ZOO
   - do Palmiarni
   - do muzeum H. Sienkiewicza i K. Iłłakowiczówny
   - do kina
6. bal

Szczegóły na plakatach.

A PROPO'S

"W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH"

Oszczędny budżet na kulturę i sport spowodował, że zaledwie po paru miesiącach od zatwierdzenia budżetu miasta na 1993r. wpływają pisma o zwiększenie dotacji. Komu się zabierze i czy zaspokoi się potrzebujących, o tym zadecyduje Rada Miejska Lubonia na sesji prawdopodobnie już na przełomie czerwca i lipca.

UWAGA!

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło nr 61 w Luboniu, zawiadamia wszystkich emerytów i rencistów zamieszkałych na terenie miasta Lubonia, że organizujemy wycieczkę do Częstochowy w dniu 19.6.1993 r. Chętnych prosimy o zgłoszenie się we wtorek, w godz. 12-14, do Zarządu Koła w Luboniu ul. gen. Sikorskiego 21, celem dokonania wpłaty. Serdecznie zapraszamy.

Przewodnicząca Koła
Bogumiła Koźlik

Młodzieżowy klub "Żak" organizuje w Lubońskim Ośrodku Kultury, koncert muzyki rozrywkowej. Dochód z tej imprezy przeznaczony zostanie na określony cel charytatywny. Prawdopodobny termin koncertu wyznaczono na 31 sierpnia. Zespoły i soliści chcący wziąć udział w tym koncercie prosimy o kontakt z redakcją "WL", także tam uzyskać można wszelkie informacje.

BAW SIĘ Z NAMI

Spośród rozwiązań ostatnio publikowanej szyfrówki z hasłem wylosowaliśmy jedno z prawidłowych. Nagrodę książkową otrzymuje D. Klak, ul. gen. Sikorskiego 31/9. Wyboru książki prosimy dokonać w Bibliotece Miejskiej, przy ul. Żabikowskiej 42. Dziś wracamy do popularnego "Koła Fortuny" przypominając, że nasze hasła związane są z Luboniem. Na rozwiązania czekamy do końca miesiąca.

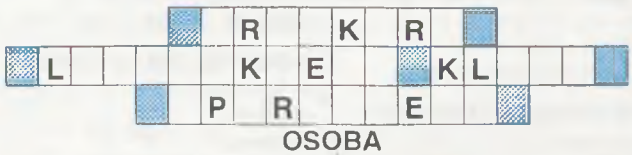

OSOBA

MIEJSCE

RZECZ

Ojciec i dziecko odnajdują się zawsze za pomocą słowa „moje"

K. Wojtyła „Promieniowanie ojcostwa"